

Tytuł: Dwa serca, dwa smutki

Rośniesz jak młody buk na moich ramionach  
Jak drzewo, którego nikt, nikt nie pokona  
Dałam ci wolę istnienia  
Dałam ci siłę tworzenia  
Nowy nieznany szlak nad twoją głową  
Może jest tylko snem, a może koroną  
Zostań więc Bogiem i drzewem  
Między mną, ziemią, a niebem

Ref.:

Więc teraz serca mam dwa, smutki dwa  
I miłość po kres, i radość do łez  
Wieczory długie i złe  
Krótkie dni, więc całuj mnie częściej,  
Bo nie wiem jak będzie, o nie

Ojciec Twój pędzi-wiatr, uwieść mnie zdołał  
Tulił jak cenny skarb w swoich ramionach  
Dałam mu wolę istnienia  
Dałam mu siłę tworzenia

Ref. (3x)